

Przyjazny kawałek drewna: wiosło grenlandzkie

Marcin Chodorowski

W czasach, w których producenci prześcigają się w promocji kolejnych generacji wiosel, zaczynamy zapominać o starych, sprawdzonych wynalazkach. Moja wiedza na ten temat znacznie się rozszerzyła po odbytych warsztatach szkoleniowych na wyspie Jersey, poświęconych właśnie wiosłom grenlandzkim.

Sześć godzin spędzonych w towarzystwie instruktorów i kajakarzy zafascynowanych prostotą i praktycznością tego inuickiego wynalazku sprawiły, że postanowiłem kupić sobie takie wiosło. Okazało się to trudne, gdyż większość osób, z którymi rozmawiałem w czasie warsztatów, wykonuje je samemu. Wróciłem do kraju i już myślałem, że pomysł spalił na panewce, gdy okazało się, że są one dostępne w sprzedaży. I tak zaczęła się moja nowa kajakowa przygoda.

Znanych jest kilkanaście odmian wiosel używanych przez Eskimosów, jednak najbardziej popularne są dwa modele. Dłuższe, posiadające drążek ok. 40-50 cm, jest obecnie najczęściej spotykane. Krótsze ma zredukowany drążek tak, aby kajakarz mógł go trzymać tylko jedną dłonią, a w tym czasie druga dłoń spoczywa na piórze. Każde pociągnięcie wymaga zmiany układu dłoni na wiosle, ale równocześnie stawia minimalne opory na wietrze. Nazwane zostało wiosłem sztormowym. Najczęściej używane jest jako zapasowe.

Wiosła drewniane, w zależności od mieszanki gatunków drewna użytego przy produkcji, mogą charakteryzować się: małą wagą, elastycznością i stosunkowo dużą wytrzymałością (choć nikt nie ubolewa zbyt długo, gdy się złamie...). Jeśli pływa się w warunkach zimowych to odkrywamy kolejną zaletę – drewno nie schładza dłoni, a wręcz odnosi się wra-



Zanim kupimy lub zrobimy sobie wiosło grenlandzkie warto określić jego długość. Jak widać, metoda pomiaru jest bardzo prosta.

żenie, że je ogrzewa. Nie bez znaczenia jest również niska cena w porównaniu z zaawansowanymi technologicznie wiosłami morskimi. Nowe wiosło warto lekko uzbroić, tzn. zabezpieczyć końcówki piór matą szklaną i żywicą. Można również je pomalować i w ten sposób zwiększyć swoje bezpieczeństwo na wodzie – jesteśmy lepiej widziani przez inne jednostki.

Osoby, które pierwszy raz widzą takie wiosło odnoszą wrażenie, że pióra mają zbyt małą powierzchnię, aby efektywnie nimi wiosłować lub robić różne „figury”. Jest to tylko złudzenie. Przy odpowiedniej technice wiosłowania, tzn. długich pociągnięciach z głęboko zanurzoną końcówką i skrętami tułowia wspierany-



Wiosło klasyczne i sztormowe (krótsze) używane zwykle jako zapasowe.

mi pracą nóg, bez problemów można płynąć w szyku z doświadczonymi kajakarzami używającymi „normalnym” sprzętem. Wiosło to – przy pewnym opanowaniu sztuki – umożliwia wykonywanie wszystkich „figur”, które kajakarz morski umieć powinien.

Zdaję sobie sprawę, że wiosła grenlandzkie stanowią sprzęt niszowy, ale mam nadzieję, że w naszym kraju z czasem powiększy się grono miłośników tego przyjaznego kawałka drewna.

WIOSŁO

*Zainteresowanym polecam angielskojęzyczną stronę: www.qajaqusa.org
Kontakt z autorem: marcin@kazikimy.it.pl,
www.comartin.pl/kazikimy*



Sposób trzymania wiosła jest specyficzny. Staramy się trzymać drążek nisko. W pozycji spoczynkowej łokcie powinny delikatnie dotykać tułowia. Przestrzeń pomiędzy wiosłem, przedramionami i torsem tworzy prostokąt. Podczas długodystansowego wiosłowania dłonie staramy się otwierać tak, aby drążek trzymać tylko kciukami i palcami wskazującymi. Taki uchwyt umożliwi nam zachowanie pełnej sztywności w nadgarstkach, których bolesne kontuzje przytrafiają się kajakarzom morskim używającym wiosel asymetrycznych.



Na powyższym zdjęciu dobrze widać różnicę w prowadzeniu wiosła klasycznego i grenlandzkiego (niskie trzymanie wiosła).



Przy opanowaniu odpowiedniej techniki wiosłem grenlandzkim możemy wykonywać wszystkie „figury” przydatne kajakarzowi morskiemu.



aquariusport

1+2+2=1750PLN*

* cena netto vat 22%

SPECJALNA OFERTA DLA WYPOŻYCZALNI WAŻNA DO 25.11.2006



aquarius
Gdańsk ul. Matemblewska
058 347 79 22, 604 60 90 80
aquarius@aquariusport.com

aquarius pro tour 470